



CZYTAJ W NUMERZE

- ZAŚPIEWALIŚMY RAZEM KOLEĐY!
- NASZE MAŁE BETLEJEM

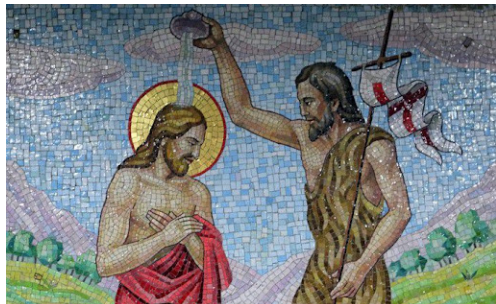


epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Błiznem

NUMER 586 • Niedziela Chrztu Pańskiego • 12 stycznia 2025 r.

➤ SŁOWO TYGODNIA z Ewangelii według św. Łukasza (3, 15-16. 21-22)



Gdy więc lud oczekiwał z napięciem i wszyscy snuli domysły w sercach co do Jana, czy nie jest Mesjaszem, on tak przemówił do wszystkich: «Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On chrzcić was będzie Duchem Świętym i ogniem. Kiedy cały lud przystępował do chrztu, Jezus także przyjął chrzest. A gdy się modlił, otworzyło się niebo i Duch Święty zstąpił na Niego, w postaci cielesnej niby gołębica, a z nieba odezwał się głos: «Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie».



Ks. Marian Rowicki

Oto dokonują się rzeczy wielkie. Na Jezusa, który począł się jako człowiek, z Ducha Świętego, w czasie Janowego chrztu zstępuje ten sam Duch, objawiając w Nim, umiłowanego Syna Ojca. Przez chrzest jesteśmy w Niego włączeni poprzez dar tego samego Ducha. W ten sposób, Duch Boży przenika świat, napęliając go Bożą obecnością. Jak bardzo jesteśmy wyróżnieni w Chrystusie, czy potrafimy być Bogu wdzięczni?

CZYTANIA NIEDZIELNE:

Iz 40, 1-5. 9-11;
Ps 104 (103), 1-2a. 3b-4. 24-25. 27-28. 29b-30;
Tt 2, 11-14; 3, 4-7;
Aklamacja Łk 3, 16;
Łk 3, 15-16.21-22

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

„SYN UMIŁOWANY”

Niedziela Chrztu Pańskiego liturgicznie kończy okres Narodzenia Pańskiego. Ewangelia ukazuje nam Jezusa, który w wieku około 30 lat przyjmuje chrzest z rąk Jana Chrzciciela. Jednak, czy ten chrzest, który przyjął sam Bóg - Jezus Chrystus jest tym samym chrztem, który przyjmujemy jako chrześcijanie?

Chrzest Jezusa w Jordanie jest ze wszech miar wyjątkowy. Zresztą nie dziwi nas ten fakt, gdyż Jezus jest wyjątkowy, podobnie jak niepowtarzalna jest Jego misja. To właśnie chrzest, który Jezus przyjmuje, staje się dowodem Jego bóstwa i ukazuje istotę Jego posłannictwa. W czasie, gdy ludzie zastanawiali się nad tym, czy Jan Chrzciciel jest wyczekiwany Mesjaszem, on wskazuje, że choć chrzci wodą, to idzie mocniejszy od niego, któremu nie jest godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. Idzie Ten, który będzie chrzczył Duchem Świętym i ogniem. Misja Jezusa polega na ukazaniu Bożej miłości, która prowadzi Go aż na krzyż, dla odkupienia naszych grzechów i uczynienia nas dziećmi Bożymi. Jezus nie wchodzi do Jordanu, aby wyznać

grzechy. On wchodzi do Jordanu, aby dać nam to, czego potrzebujemy – przywrócić nam godność dzieci Bożych i obdarzyć nas mocą Ducha Świętego. Wyjątkowość chrztu Chrystusa polega także na tym, że ten akt niczego nie daje Chrystusowi, lecz daje wszystkim ludziom, którzy go później „w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego” przyjmą. W momencie wejścia Chrystusa do wody objawia się ludziom działanie całej Trójcy Świętej: Duch Święty zstępuje nad Jezusa, a z nieba odzywa się głos Ojca: „Ty jesteś moim Synem umiłowanym, w Tobie mam upodobanie”.

Chrzest to z greckiego *baptizo* – zanurzenie, obmycie. Choć Jan Chrzciciel obmywał w wodzie ludzi, którzy nad brzegiem Jordanu wyznawali swoje grzechy, to nie ma w tym tekście mowy o sprawczej mocy tego chrztu – o obmyciu z grzechów. To jest bowiem możliwe jedynie dzięki ofierze Pana Jezusa. „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”. W nakazie misyjnym Kościoł upatruje istotnej formy włączania do swojej wspólnoty – udzielając chrztu, czyli zanurzając w Imieniu Ojca

i Syna i Ducha Świętego. Chrzest Święty, jak każdy sakrament, ma swoją materię – wodę i formę – wypowiedzenie formuły: „Ja ciebie chrzczę w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego”. Bez wody i formuły sakramentalnej nie ma Chrztu Świętego. W momencie wypowiedzenia nad człowiekiem wspomnianych słów pochodzących od Chrystusa i polania głowy wodą, czy zanurzeniu w niej, w życiu człowieka dokonuje się coś niezwykłego – staje się dzieckiem samego Boga. Chrzest Święty początkuje w nas nowe życie, które rodzi się z Boga. W momencie mojego chrztu Bóg mówi do mnie: „Ty jesteś moim dzieckiem umiłowanym, w tobie mam upodobanie”. Jak wielka jest to łaska, a jak często dzisiejszy świat podchodzi do niej „tradycyjnie”, by nie powiedzieć obojętnie...

W tę Niedzielę Chrztu Pańskiego zechcemy Dobremu Bogu podziękować za dar naszego chrztu. Za to, że „zbawił nas przez obmycie odradzające i odnawiające w Duchu Świętym, którego wylał na nas obficie przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego”.

ks. Patryk Dańców

Z ŻYCIA KOŚCIOŁA I PARAFII

Fatima i pielgrzymi

W 2024 r. w **Fatimie** nasiliła się **obecność pielgrzymów z Polski**. Przybyli oni w 498 zorganizowanych grupach (22,5 tys. osób), będąc drugą po Hiszpanach zagraniczną nacją najliczniej odwiedzającą to miejsce kultu maryjnego. Z czołówki najliczniejszych nacji wypadły inne europejskie narody, bowiem trzecią najliczniejszą grupę stanowili Amerykanie. Przybyło ich tam w sumie prawie 14,9 tys., w 409 grupach pielgrzymich, potem Włosi i Brazylijczycy i Ukraińcy. Przybywa także pątników z Azji, szczególnie z Filipin oraz Korei Płd.

Królewskie Orszaki

Pod hasłem „**Kłaniajcie się Królowie**” w 905 miastach w Polsce, ale i na świecie, odbyły się Orszaki Trzech Króli, już po raz siedemnasty. Duchową łączność z uczestnikami Orszaków wyraził papież Franciszek, specjalne przesłanie wystosowała też polska Para Prezydencka. Tegoroczny Orszak nawiązywał tematyką do dwóch wielkich rocznic: 2025. rocznicy narodzenia Chrystusa oraz 1000. rocznicy koronacji pierwszego polskiego króla, Bolesława Chrobrego. W tym roku do akcji włączyło się aż 905 miejscowości - o 25 więcej niż przed rokiem.

„Pieśń słoneczna”

800 lat temu św. Franciszek napisał słynną „Pieśń słoneczną”, znaną także jako „Pochwała stworzenia”. 11 stycznia w Asyżu rozpoczęły się obchody tej rocznicy. Pieśń powstała nie po łacinie, jak było wówczas w kościelnym zwyczaju, ale w potocznym języku włoskim. Założyciel franciszkanów skomponował do niej również melodię, która jednak nie zachowała się do naszych czasów.

Modlitwa inauguracyjna Trumpa

Arcybiskup Nowego Jorku kard. Timothy Dolan poprowadzi 20 stycznia modlitwę inauguracyjną prezydenta-elekta Donalda Trumpa. Prezydent elekt, w młodości prezbiterianin, deklarujący się obecnie jako chrześcijanin bezwyznaniowy, zapewnił, że poważnie traktuje swoją wiarę chrześcijańską. Dwa zamachy na jego życie skłoniły go do głębokich refleksji na temat powołania i przeznaczenia człowieka. Trump organizuje również nabożeństwo międzywyznaniowe w niedzielę 19 stycznia, w przeddzień inauguracji.

ZAŚPIEWALIŚMY RAZEM KOLEĘDY!

W tym roku dzień naszego parafialnego odpustu zakończyliśmy w bardzo rodzinnej atmosferze. Po Mszy św. o godz. 18.00 radość tej wielkiej uroczystości wyraziliśmy poprzez wspólne kolędowanie. W ten niezwykle wieczór towarzyszyła nam parafialna schola oraz wspierał nas dźwięk organów. Nie zabrakło także solistów, którzy swoimi talentami ubogacili całą wspólnotę. Być może będzie to początek nowej tradycji w naszej parafii? *Cantare amanti est* – śpiewanie jest sprawą miłości. Obyśmy coraz odważniej okazywali naszą miłość do Boga poprzez wspólny śpiew, nie tylko od święta, ale w codzienności, a przede wszystkim na każdej Eucharystii.

ks. Patryk Dąchór



➤ Ogłoszenia Duszpasterskie

- **12.01** – niedziela, święto Chrztu Pańskiego, - po Mszy św. o g. 10.30 spotkanie przed I Komunią św.
 - **13.01** – poniedziałek, - g. 18.00 modlimy się w intencji KZR.
 - **17.01** – piątek, wspomnienie św. Antoniego.
 - **18.01** – sobota, Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijań.
- Serdeczne Bóg zapłać za przyjęcie kołedy w minionym tygodniu, ofiary składane przy tej okazji są przeznaczone na witraże.

Wizyta Duszpasterska w tym tygodniu:

- **Pn. 13.01** – Bolimowska, Arkadyjska, Hubala (Groty), Osowiecka, Podkowińska, Rąbłowska.
- **Wt. 14.01** – Reya, Prusa, Słowackiego, Kraszewskiego.
- **Śr. 15.01** – H. Dobrzańskiego (Blizne), Orzeszkowej, Zagłoby.
- **Cz. 16.01** – Kościuszki (cała) Okrzei, Mickiewicza (cała).
- **Pt. 17.01** – Kochanowskiego.
- **Sb. 18.01** – P. Skargi, Fredry, Norwida, Staffa, Tuwima.

W tygodniu początek kołedy o g. 17.00, w sobotę o g. 10.30.

➤ HUMOR



➤ Noworoczne postanowienie – więcej czytać

Początek roku, to czas pewnego rachunku sumienia. Coraz mniej osób czyta książki. Statystyki są przerażające. Jest na to lekarstwo – samemu sięgnąć albo komuś wskazać książkę naprawdę pasjonującą. Do takich należy moja dzisiejsza propozycja – książka „Błogosławiona wina” autorstwa Zofii Kossak. Pisarka ta ze względu na jawną deklarację chrześcijańskiego światopoglądu jest w kanonie lektur niesłusznie pomijana. A ma świetne pióro. Zachęcam do zapoznania się z tą pozycją.

Powieść ma źródło w autentycznych, historycznych wydarzeniach z początku XVII wieku. Książę Michał Sapieha, arystokrata litewski, a jednocześnie gorący patriota Rzeczypospolitej Obojga Narodów, zaniemógł, zapadł na dziwną chorobę. Zostaje namówiony, by odbyć pielgrzymkę do Rzymu i tam prosić Boga o uzdrowienie. Po długiej, wyczerpującej drodze, dociera do Rzymu. Zostaje zaproszony do prywatnej kaplicy samego papieża Urbana VIII. I tam przed cudownym wizerunkiem Matki Bożej zostaje nagle całkowicie uzdrowiony. Jego gorące serce pragnie, by ten obraz znalazł się w jego włościach, ku nawróceniu wielu poddanych, którzy tkwią jeszcze w mrokach pogań-

stwa i umocnieniu wiary tych, którzy wierzą. Sapieha prosi papieża o podarowanie mu tego obrazu. Spotyka się ze zdecydowaną odmową. I wtedy z istic kmicicową fantazją porwya obraz i wywozi do Polski. Papież urządza pościg i nakłada ekskomunikę na Sapiehę. Akcja toczy się wartko, jest sensacyjna, pełna niespodziewanych zwrotów. Nie będę zdradzać szczegółów. Dowodem na to, że książkę mogą docenić nie tylko starsi, ale też i nastolatki, jest fakt, że udało mi się przekonać syna do lektury tej powieści. Na początku narzekał, że tyle w niej słów obcych, używanych w staropolszczyźnie, ale jak przyjął to ze spokojem i czytał dalej, to potem nie można go było od czytania oderwać.

Książka ma walory historyczne, patriotyczne, a nade wszystko wskazuje, że nasza katolicka wiara ma niebywałą głębię, którą najczęściej ignorujemy. W zmiennych losach Michał Sapieha odkrywa, jak można za łaską Bożą zobaczyć wartość, mądrość wiary w Boga. Poboczny wątek – miłosny dodaje uroku powieści i przymnaża emocji czytelnikowi. Sięgnijmy po tę książkę, a może łatwiej będzie powrócić do czytania z prawdziwą pasją.

Anna Bielawska

MSZE ŚW.

I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00
10.30 - Msza święta dla dzieci, (wrzesień - czerwiec)

12.00
18.00

Dni powszednie

8.00
18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godz. 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1
05-082 Blizne
tel./fax (022) 722 02 50

Konto parafii

Nastąpiła zmiana konta parafialnego, prosimy o uwzględnienie tego.

Nowe konto:

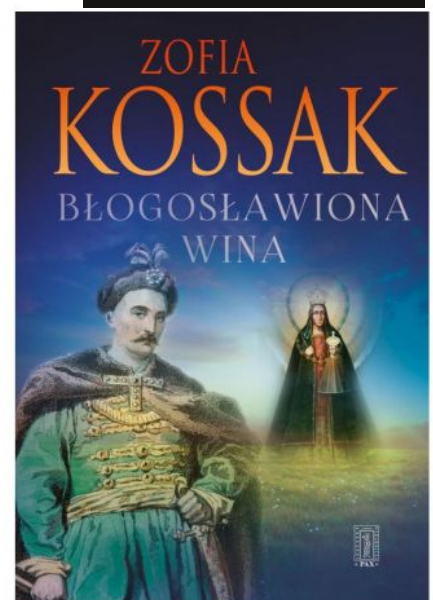
16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie numery EPIFANII razem z Epifankiem)



Nasze małe Betlejem

Każdego roku dnia 6 stycznia nasza parafia zmienia się w małe Betlejem. Być może to porównanie wydaje się trochę na wyrost, ale jesteśmy chyba jedyną parafią w Warszawie i okolicy, i jedną z niewielu w Polsce, której patronują Mędrcy ze Wschodu. Dlatego warto spotkać się z nimi duchowo właśnie przy naszej stajence i naszym ołtarzu.

Uroczystość Objawienia Pańskiego należy, obok Paschy, do najstarszych świąt chrześcijańskich. Na Wschodzie imperium wspomniano o Epifanii już w czasach apostołskich, wiek później uroczystość trafiła na Zachód. Trzeba jednak pamiętać, że początkowo łączono w jednym obrzędzie pamiątkę trzech wydarzeń: pokłonu Mędrców, chrztu Jezusa w Jordanie i pierwszego cudu w Kanie Galilejskiej. Dopiero w późniejszych wiekach rozdzielono wydarzenia na osobne święta.

Mędrcy, zwani w niektórych tłumaczeniach magami, symbolizują ludzi poszukujących prawdy, piękna, mądrości. Są przedstawicielami narodów świata. Ewangelia nie mówi o liczbie mędrców. W rzymskich katakumbach z wieku II i III spotykamy rysunki dwóch, czterech, czasem sześciu wędrowców. W Kościele syryjskim i ormiańskim występuje ich nawet dwunastu. W większości wyznań przeważa jednak liczba trzech magów ze względu na trzy przyniesione dary. Tyle też postaci zauważymy w naszej świątyni: na witrażu w nawie, nad wejściem do kościoła, a okresowo również w naszej ruchomej szopce. W VIII wieku „nadano” im imiona: Kacper, Melchior i Baltazar.



Sumę odpustową odprawili trzej kapłani: ks. Grzegorz Kozicki, ks. Tommy Alvarado i ks. Andrzej Wolski

Tradycją uroczystości odpustowych jest zapraszanie gości. Kiedyś czyniła to niemal każda rodzina mieszkająca w parafii, dzisiaj tradycja zanika. Nadal jednak zapraszamy kapłanów z sąsiednich parafii, a gościem szczególnym i kaznodzieją naszego odpustu był ks. Andrzej Wolski, do niedawna wikariusz naszej parafii. Obecnie pracuje w parafii św. Maksymiliana na Służewcu. W wygłoszonej homilii powiedział m.in.:

Dzisiejsza liturgia przypomina, że chwała Boża objawia się ludzkości wprost, bezpośrednio, w konkretnym czasie, wśród konkretnych ludzi. Objawia się jednak inaczej, niż się spodziewano. We wszystkich religiach wyglądano potęgę i mocy boskiej. Tutaj widzimy coś niepozornego, małego. Widzimy kruche Dziecię, które należy chronić. Powstaje więc ważne pytanie: jak ujrzeć chwałę Boga, która objawia się także u nas? W jaki sposób patrzeć, by dostrzec Pana? Słowo Ewangelii prowadzi nas do kolejnych osób, które uczą nas pewnej postawy. Pierwszy wzór to posta-

wa Maryi, która uważnie obserwuje i zachowuje wszystko w swoim sercu. Drugi wzór to grupa mędrców, którzy podejmują konkretne wyzwania, by znaleźć światło. Jest też przykład negatywny, czyli Herod, który otrzymuje wszystkie narzędzia niezbędne do poznania Boga, ale unika szukania Mesjasza z mędrcami, a co gorsza – podejmuje decyzje złe i okrutne.

Bóg objawia się dziś każdemu: nie tylko ludziom dobrym, świętym, wybranym. Objawił się magom, czyli poganom. Mówi o tym św. Paweł w Liście do Efezjan. Bóg nie ogranicza się do pobożnych Izraelitów lub chrześcijan. Bóg przychodzi do tych, którzy Go prawdziwie szukają. A to oznacza, że my również odnajdziemy Boga.

Poświęcone w czasie uroczystości kreda i kadzidło zanieśliśmy do naszych domów. Kadzidło staje się symbolem modlitwy, szczególnie, jeżeli mamy w mieszkaniu możliwość jego zapalenia. Kredą piszemy na drzwiach litery K+M+B, jako inicjały imion trzech króli, bądź litery C+M+B oznaczające „Christus mansionem benedicat” (Niech Chrystus błogosławi ten dom!) lub „Christus multorum benefactor” (Chrystus dobroczyńcą wielu). Krzyżyki między literami nie są tylko pluskami łączącymi znaki, ale nawiązują do symbolu krzyża, znaku naszej wiary. Oznaczają, że właśnie w tym domu mieszka chrześcijanin i tutaj Bóg jest wielbiony.

ks. Janusz Stańczuk

